



Fot. Archiwum prywatne

PROF. DR HAB. JAN JÓZEF DĄBROWSKI
19 MARCA 1934 – 17 LUTEGO 2023

W dniu 28 lutego towarzyszyliśmy w ostatniej drodze profesora Jana Dąbrowskiego, odprowadzając do rodzinnego grobu na Starych Powązkach w Warszawie mentora, przyjaciela, kolegę.

Z tym miastem profesor związany był przez całe życie. Tutaj urodził się 19 marca 1934 roku w prawniczej rodzinie – Ojciec Profesora prowadził kancelarię adwokacką – Witolda i Hanny, z domu Sławińskiej,

Dąbrowskich. Tu przeżył, jako dziecko, okupację i Powstanie Warszawskie w kamienicy, nad której pozostałościami biegnie teraz zachodnia nitka jezdnicy ulicy Marszałkowskiej.

W 1951 roku ukończył renomowane Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Reytana. Razem z kolegami z drużyny harcerskiej, słynnej „Czarnej Jedyńki” im. Romualda Traugutta – jednej z najstar-

Corresponding author: **Joanna Urban**, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, al. Solidarności 105, 00-140 Warszawa; e-mail: jurban@tlen.pl; <https://orcid.org/0000-0003-0714-7753>

Małgorzata Mogielnicka-Urban, badacz niezależny (Instytut Archeologii i Etnologii PAN, al. Solidarności 105, 00-140 Warszawa); e-mail: malmog@interia.pl; <https://orcid.org/0000-0003-3675-6582>

This article is published in an open access under **the CC BY 4.0 license** (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>).

Declaration of competing interest: The authors declare that they have no known competing financial interests or personal relationships that could have appeared to influence the work reported in this paper.

szych polskich drużyn harcerskich założonej w 1911 roku – odgruzowywał miasto. W tym samym roku został przyjęty na Studium Historii Kultury Materialnej Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. W czasie studiów brał udział w legendarnych obozach biskupińskich oraz w badaniach innych stanowisk, m.in. w Sąsiadce, pow. zamojski, Mierzanowicach, pow. opatowski czy na warszawskim Targówku. Stopień magistra zdobył w 1955 roku na seminarium prof. dr. Włodzimierza Antoniewicza na podstawie pracy opublikowanej później w nieco zmienionej formie jako *Dwa cmentarzyska kultury łużyckiej w Żenboku, pow. Ciechanów* (Materiały Starożytne, t. 3, 1958, s. 85-114). W październiku 1954 roku zatrudniony został w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie, najpierw na stanowisku instruktora oświatowego, następnie asystenta, a potem starszego asystenta muzealnego. Pracował tam do lutego 1962 roku. W tym czasie prowadził badania wykopaliskowe kurhanu z prostokątnym brukiem w Lidzbarku Warmińskim (1957) oraz na grodzisku w Łęczach, pow. elbląski (1958-59). Działania rozpoznawcze na tym ostatnim stanowisku, oprócz obszaru majdanu umocnionego wałem, obejmowały dwie sąsiadujące z nim i współczesne mu osady otwarte. W trakcie wykopalisk pozyskano bogaty materiał ceramiczny, wiele przedmiotów brązowych i żelaznych, a także liczne szczątki organiczne.

W 1962 roku rozpoczął, jako stypendysta, studia doktoranckie przy Instytucie Historii Kultury Materialnej (obecnie: Instytut Archeologii i Etnologii) PAN. Zakończył je w 1964 roku, uzyskując stopień doktora po przedstawieniu, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Witolda Hensla, rozprawy *Zabytki metalowe epoki brązu między dolną Wisłą a Niemnem* (Wrocław-Warszawa-Kraków 1968). Pracę w IHKM (ob. IAE) podjął 1 lipca 1965 roku i kontynuował ją przez prawie 40 lat, aż do roku 2004, uzyskując w trakcie kolejne stopnie naukowe i pełniąc rozmaite funkcje. W tej instytucji w 1971 roku habilitował się na podstawie monografii *Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu* (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972). Nominację na profesora zwyczajnego odebrał w 1991 roku z rąk prezydenta Lecha Wałęsy. W Instytucie zatrudniony był początkowo w Zakładzie Epoki Metali, gdzie z czasem objął funkcję zastępcy kierownika Zakładu, a następnie w Zakładzie Archeologii Mazowsza i Podlasia. Od momentu powołania uczestniczył w pracach Zespołu do Badań Etnogenezy Słowian w Polsce północno-wschodniej, przeprowadzając

m.in. weryfikacje stanowisk w Bartołtach Wielkich i Krupolinach, pow. olsztyński. Odejście Profesora na emeryturę w 2004 roku nie miało wpływu ani na jego aktywność badawczą, ani dydaktyczną.

Jan Dąbrowski był zapalonym badaczem terenowym. Prowadził prace na różnego typu stanowiskach z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, zwłaszcza położonych na terenie Polski północno-wschodniej. Zaczynał od rozpoznania pozostałości kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Poza wspomnianymi już wykopaliskami w Lidzbarku Warmińskim i Łęczach, w 1957 roku przebadał jeden z kopców cmentarzyska kurhanowego na stan. 1 w Gródkach, pow. działdowski. W 1962 roku w wyniku prac sondażowych na, znanych z literatury, grodzisku w Nakomiadach i cmentarzysku w Godzikowie, pow. kętrzyński, udało się potwierdzić ich lokalizację, zweryfikować pozytywnie i uzyskać datujący materiał zabytkowy. W 1964 roku pełnił obowiązki kierownika ekspedycji ratowniczej w Stolnie, pow. ostródzki jednej z pięciu mogił wspomianej wyżej kultury, która zawierała cztery pochówki popielnicowe i szczątki grobu centralnego. Na rok 1966 przypadła lustracja wzmiankowanego wcześniej przez archeologów niemieckich cmentarzyska kultury łużyckiej w Dąbrówce, pow. lidzbarski, zakończona potwierdzeniem bezpowrotnego zniszczenia tego stanowiska.

Warto podkreślić tutaj także badania podwodne na jeziorze Piłakno w Rybnie, pow. mławowski w latach 1961-1962, w których uczestniczył razem ze Zbigniewem Bukowskim i Romualdem Odojem. Były to jedne z pierwszych przedsięwzięć tego rodzaju w powojennej Polsce. Znalaziono skryte w mule jeziora pozostałości drewnianych konstrukcji rusztowych osady, która, jak wskazują liczne ślady działania ognia, uległa spaleni. Odkryto także bruki kamienne, płyty polepy, zapewne podłogi domostw. Zebrano liczny materiał ruchomy archeologiczny (ceramika, kamienie żarnowe, rozcieracze) oraz organiczny, który poddano analizom m.in. palinologicznym.

Ponadto Profesor był uczestnikiem lub prowadzącym liczne inspekcje i penetracje terenowe stanowisk na terenie Warmii i Mazur, np. Olsztynie-Pozortach, Potrytach, pow. olsztyński, Pustnikach, pow. mławowski. W 1959 roku uczestniczył w badaniach sondażowych prowadzonych na zniszczonym w trakcie walk polsko-krzyżackich z początku XV w. gródku w mieście Dąbrównie, pow. ostródzki, które były związane z projektem dotyczącym prac archeologicznych odbywających się polach Grunwaldu.

Ukoronowaniem działań na obszarze Warmii i Mazur były cztery sezony prac (1970-1973) w obrębie zespołu osadniczego kultury łużyckiej w Worytach, pow. olsztyński, składającego się z cmentarzyska i kilku osad. Były to pierwsze zakrojone na taką skalę badania wykopaliskowe, jakie odbyły się na tym terenie po 1945 roku, pozwalające na uzyskanie bazy źródłowej, z której dotychczasowych zasobów większość zaginęła podczas II wojny światowej. Ważny i pionierski był interdyscyplinarny charakter prowadzonych studiów, wykorzystujący wyniki analiz geologicznych, palinologicznych, antropologicznych i innych.

Na marginesie wspomnieć można, iż w trakcie woryckich sezonów przydarzały się przypadki zgola anegdotyczne. Cmentarzysko w Worytach było wzmiankowane w starszej literaturze niemieckiej, miało opublikowany plan, ale bez informacji pozwalających na jego weryfikację w terenie. Otóż Profesorowi, dzięki swoistym umiejętnościom, udało się uzyskać od miejscowej ludności informacje o osobach uczestniczących w przedwojennych wykopaliskach prowadzonych przez L. Fromma i dotrzeć do jednej z nich. I otóż pewnego dnia został przywieziony bryczuszką na stanowisko „wiekowy” już pan J. Kłodziński i laseczką wskazywał lokalizację dawnych rozkopywań. Jego doskonałą pamięć potwierdziło znalezienie w 1972 roku podczas sprawdzania granic starych wykopów butelki z kartą zawierającą pomiary podpisaną przez samego Fromma.

Drugim obszarem, na którym Jan Dąbrowski skupiał swoją działalność, była Polska południowo-wschodnia, gdzie pod koniec lat 60. i w drugiej połowie 70. XX w. przebadał w różnym stopniu 15 stanowisk z 10 miejscowości. Były to zarówno osady, jak i cmentarzyska kultur łużyckiej, trzcinieckiej i strzyżowskiej. Najdłużej, bo przez dwa sezony, trwały wykopaliska w Siedliszczu, pow. chełmski (1967-68). W innych miejscowościach prace miały charakter zwiadowczo-rozpoznawczy (Chełm-Żółtańce (1967) i Pokrówka (1967), pow. chełmski, Rogalin, pow. hrubieszowski (1976), Rachanie, pow. tomaszowski (1977), Rawa, pow. lubartowski, (1979)) lub polegały na penetracji powierzchniowej.

W latach 80. i na początku 90. był razem z nami w Maciejowicach, małym mazowieckim miasteczku, do tej pory kojarzonym głównie z przegraną bitwą powstania kościuszkowskiego, po której Naczelnik dostał się do rosyjskiej niewoli. Jako aktywny członek ekipy prowadzącej badania wykopaliskowe służył radą i pomocą. Ekspedycja Maciejowice to w jakiejś

mierze realizacja w praktyce nauk Profesora. Czas ważnej i owocnej współpracy, w trakcie której nie brakowało zabawnych sytuacji, jak np. takiej, kiedy to nie można było zostawiać wyeksplorowanych grobów do następnego dnia, gdyż „atakowały” je kury z graniczącego ze stanowiskiem gospodarstwa. Z inspiracji Profesora podjęto badania powierzchniowe w okolicach Maciejowic. Ich owocem było m.in. odkrycie znanej obecnie nekropolii kultury przeworskiej pod Oblinem. Zaczęło się ono w sposób niecodzienny i nietypowy od przerzucania sterty złomu, w której natrafiłszy wśród starych pługów, bron i innych dziwnych przedmiotów na żelazne groty i umba.

Na podkreślenie zasługuje, iż wyniki wszystkich badań wykopaliskowych, w których uczestniczył lub które prowadził Jan Dąbrowski, szybko wprowadzał do obiegu naukowego nie tylko w formie pisanych na gorąco sprawozdań, ale w postaci starannie przygotowanych artykułów i monografii.

Pomiędzy sezonami badań terenowych Profesor skupiał się na pracy gabinetowej, dając wyraz swoim rozlicznym zainteresowaniom. Całą swoją karierę naukową poświęcił studiom nad epoką brązu i wczesną epoką żelaza w Europie Środkowej i Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem kultur: trzcinieckiej, łużyckiej i kurhanów zachodniobałtyjskich. W badaniach wykorzystywał również wyniki analiz przyrodniczych i fizyko-chemicznych. W tak zakreślonych granicach kulturowych i chronologicznych zajmował się różnorodnymi zagadnieniami: od kultur starszego okresu epoki brązu po schyłek kultury łużyckiej; od spraw specjalizacji zawodowej po kwestie kultowe; od problematyki handlu po tematykę stosunków społecznych. Świadczy o tym bogata bibliografia jego prac. Swoją wiedzę poszerzał, wykorzystując zagraniczne stypendia, o które w tamtych latach nie było tak łatwo. Pierwszym, związanym problematyką wschodnich grup kultury łużyckiej, był kilkumiesięczny pobyt w ZSRR, następnie kilkukrotne wyjazdy do Szwecji i Niemiec (wówczas NRD i RFN) będące wynikiem jego studiów poświęconych wpływom kręgu nordyjskiego w Polsce.

Zainteresowania Jana Dąbrowskiego północnym Mazowszem zaowocowały wydzieleniem lokalnej grupy kultury łużyckiej zajmującej ten teren. Natomiast rezultatem poszerzenia pola badawczego na obszar Podlasia było zwrócenie uwagi na odrębność materiałów z epoki brązu pochodzących z okolic Sułęża, pow. białostocki. Wynikiem poświęcenia uwagi problematyce grupy warmińsko-mazurskiej były ważne artykuły dotyczące zagadnień związanych

z podstawami jej wydziałania, charakterystyką i chronologią, które ukazywały się między innymi w czasopiśmie „Archaeologia Polona”. Na uwagę zasługuje zwłaszcza monografia wspomnianego już zespołu z Worytów, a mianowicie *Woryty: studium archeologiczno-przyrodnicze zespołu osadniczego kultury łużyckiej* (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981). Była to pierwsza publikacja tego typu w archeologii polskiej dotycząca epoki brązu, zresztą słusznie nagrodzona przez Sekretarza Naukowego PAN w 1982 roku. Profesor był jej pomysłodawcą, inspiratorem, redaktorem i twórcą kilku artykułów. Kolejnym etapem podsumowującym jego dotychczasowe działania była synteza obejmująca epokę brązu w Polsce północno-wschodniej *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce* (Białystok 1997), wyróżniona nagrodą Dyrektora IAE PAN. W kolejnej publikacji *Ältere Bronzezeit in Polen. Starsza epoka brązu w Polsce* (Warszawa 2004) Jan Dąbrowski przeanalizował starszy okres epoki brązu, a w ostatniej z wydanych *Polska przed trzema tysiącami lat: czasy kultury łużyckiej* (Warszawa 2009) – kwestie związane z tą kulturą. Należy także wspomnieć o jego niemałym udziale w przygotowaniu (był sekretarzem Redakcji) i autorstwie wielu rozdziałów w tomie IV *Prahistorii ziem polskich* (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979) – syntezie, która do dziś pozostaje znaczącą pozycją w dziejach archeologii polskiej. Prace nad nią zostały uhonorowane nagrodą Sekretarza Naukowego PAN w 1977 roku. W sumie jest autorem i współautorem około 200 publikacji, w tym sześciu książek.

Bardzo obszerny dorobek naukowy tego niezwykle skrupulatnego i wszechstronnego archeologa – zwłaszcza dotyczący północno-wschodniej Polski – był, jest i będzie punktem odniesienia dla następnych pokoleń badaczy, studentów i adeptów tej dziedziny.

Poza pracą ściśle badawczą Profesor nie unikał też dydaktyki. Poczynając od lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia prowadził wykłady dotyczące swojej specjalizacji na Uniwersytetach: Łódzkim (lata 70. i 90. XX w.), im. Mikołaja Kopernika w Toruniu (lata 90. XX w.) i Rzeszowskim (początek XXI w.). W ich trakcie dzielił się swoją wiedzą, zwracając przy tym uwagę słuchaczy na możliwości wykorzystywania przez archeologię osiągnięć innych nauk. Dzięki Niemu kolejne pokolenia archeologów udoskonalały swój warsztat naukowy, zdobywając szlify zawodowe, wypromował bowiem kilku doktorów oraz recenzował liczne prace doktorskie, habilitacyjne i profesorskie.

Od 1979 roku pełnił funkcję zastępcy, a od 1988 roku kierownika Studium Doktoranckiego przy IHKM (ob. IAE) PAN.

Brał czynny udział w tak wielu kongresach i konferencjach, zarówno krajowych, jak i o wymiarze międzynarodowym, które odbywały się w Polsce i poza jej granicami, że trudno je wszystkie wymienić. Między innymi udzielał się w pracach Komitetu Organizacyjnego I Międzynarodowego Kongresu Archeologii Słowiańskiej w 1965 roku (sekcja IVA). Wspomnieć także można o sympozjach dotyczących epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w basenie Morza Bałtyckiego w miejscowości Julita (1986) i Kalmarze (2000) odbywających się w Szwecji, a także konferencjach w Berlinie (*Mensch und Umwelt in der Bronzezeit Europas* 1997) czy Londynie (*The Identity of Bronze Age Europe* 1994). Pokłosiem tych działań są liczne publikacje referatów i głosów zabieranych w dyskusjach. Był zaangażowany w popularyzacji wiedzy jako prelegent i autor opracowań o takim charakterze, a także organizator wystaw.

Był członkiem wielu organizacji i stowarzyszeń archeologicznych, m.in. założycielem Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich (SNAP), korespondentem Deutsche Archaeologische Institut (od 1999), wiceprzewodniczącym Zarządu Oddziału warszawskiego Polskiego Towarzystwa Archeologicznego (PTA; później PTAIN). Pełnił różne funkcje w Komitecie Nauk Pra- i Protohistorycznych (KNPiP) PAN: w latach 1990-1996, I. Kadencja – kierownik Komisji Epoki Brązu i Wczesnej Epoki Żelaza Komisji Źródłoznawczej KNPiP, a w latach 1997-1999, III. Kadencja – Sekretarz Naukowy Prezydium KNPiP. W latach 1998-2002 był uczestniczył w działaniach Narodowego Komitetu Międzynarodowej Unii Nauk Pra- i Protohistorycznych, a także (od 1991) Komitetu Badań Bursztynu Międzynarodowej Unii Nauk Pra- i Protohistorycznych. Udzielał się także jako rzeczoznawca w Ministerstwie Kultury i Sztuki, później Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego (1993, 1997, 1998, 2000)

Za swoją pracę i zaangażowanie bywał wielokrotnie nagradzany zarówno na forach lokalnych, jak i szerszych. Otrzymał m.in. złotą odznakę „Zasłużony dla Warmii i Mazur”, złotą odznakę „Za opiekę nad zabytkami”, a zwłaszcza Złoty Krzyż Zasługi. Jego niepodważalne miejsce w środowisku doceniała także macierzysta jednostka przyznając mu medale m.in. z okazji dwudziesto-, pięćdziesięcio- i sześćdziesięciolecia Instytutu.

Wraz ze Zbigniewem Bukowskim, Markiem Gedlem i Bogusławem Gedigą tworzyli uzupełniający się wzajemnie, ale nierzadko ostro się ścierający kwartet – coś w rodzaju czterech muszkieterów epoki brązu i żelaza – znawców i autorytetów, niedoścignionych wzorów.

Takim był naukowcem i współpracownikiem..., a w życiu prywatnym, dla przyjaciół? Janek był człowiekiem ciekawym świata i ludzi, pełnym życia. Poza archeologią miał swoje większe i mniejsze pasje i upodobania. Kochał książki i psy. Lubił lekturę powieści Teodora Parnickiego i niekiedy stosował nieco zawiły styl tego autora w swoich wypowiedziach. Po swoich antenatach odziedziczył słabość do ładnej porcelany – salon w jego mieszkaniu zdobiła ekspozycja talerzy, będąca kontynuacją kolekcji zapoczątkowanej przez Jego ojca. Uwielbiał opowiadać kawały, żartować, sypać anegdotami dotyczącymi tak

jego samego, jak i kolegów, nawiązującymi w dużej mierze do wydarzeń, jakie miały miejsca w trakcie wykopalisk, jednakże trudno jest oddać Jego sposób opowiadania charakterystycznym, tubalnym głosem. Choć w terenie przybierał zazwyczaj pozę surowego szefa, nie uchylał się od nielubianych aktywności, gdy dotyczyły całej ekspedycji. Podczas jednego z wyjątkowo mokrych sezonów woryckich solidarnie wraz z całą ekipą maszerował do lasu pod kierunkiem zapalonego grzybiarza Bogdana Kowalczyka, mimo że sam za zbieraniem grzybów nie przepadał.

Zapamiętany zostanie przez nas, a mamy nadzieję, że i przez młodszych kolegów, jako pełen pogody ducha, pracowity i dowcipny człowiek, o dużej wiedzy fachowej, służący radą i pomocą tak w sprawach zawodowych, jak i w życiu codziennym. Erudyta i autorytet z pokolenia, którego już nie ma... Będzie nam Go brakowało.

Małgorzata Mogielnicka-Urban i Joanna Urban